

Portal Województwa Lubuskiego



Prof. Dariusz Rosati w sprawie lubuskiej miedzi



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -19 lutego 2015 godz. 11:40

- Na Dolnym Śląsku kopalnia miedzi okazała się bardzo mocnym czynnikiem kulturowym i cywilizacyjnym i moim zdaniem Lubuskie zasługuje na podobną szansę - powiedział na antenie Radia Zachód europoseł, prof. Dariusz Rosati. Jego zdaniem, zasoby rudy miedzi wokół Bytomia Odrzańskiego powinny być eksploatowane i nie ma powodu żeby inwestować na odległych krańcach świata w sytuacji, kiedy mamy własne zasoby miedzi.

Wraca dyskusja w sprawie Lubuskiego Zagłębia Miedziowego, jak roboczo jest

nazywany projekt poszukiwań i eksploatacji rudy miedzi w powiecie nowosolskim. Przypomnijmy, że na ostatniej sesji Sejmiku Lubuskiego, radni jednogłośnie przyjęli Stanowisko w tej sprawie.

Oto treść Stanowiska:

Na podstawie § 38 pkt 4 Statutu Województwa Lubuskiego stanowiącego załącznik do Uchwały Nr XL/462/13 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 9 września 2013 r. w sprawie przyjęcia Statutu Województwa Lubuskiego (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2013 r., poz.1992) Sejmik Województwa Lubuskiego oświadcza, co następuje:

§ 1. Sejmik Województwa Lubuskiego jednoznacznie opowiada się za gospodarczym wykorzystaniem złóż miedzi i srebra, których występowanie w naszym regionie zostało potwierdzone badaniami geologicznymi wykonanymi na terenie naszego województwa na podstawie koncesji wydanych spółce Miedzi Copper Co. przez Ministra Środowiska RP. Inwestycje związane z wydobywaniem miedzi i srebra w naszym województwie są postrzegane przez władze samorządów i społeczność województwa jako szansa na przyspieszenie rozwoju gospodarczego naszego regionu i całego kraju.

§ 2. Sejmik Województwa Lubuskiego podtrzymuje swoje Stanowisko z dnia 20 października 2014 r., w którym wypowiedział się za wykorzystaniem złóż miedzi i srebra w regionie oraz deklaruje gotowość dalszego wspierania tego przedsięwzięcia w działaniach zmierzających do wydania przez Ministra Środowiska RP koncesji na wydobywanie tych surowców.

§ 3. Sejmik Województwa Lubuskiego zwraca jednocześnie uwagę na konieczność szybkiego rozstrzygnięcia sprawy spornych koncesji na poszukiwanie oraz wydobywanie miedzi i srebra w naszym województwie, mając na uwadze znaczenie inwestycji związanych z tymi działaniami dla rozwoju regionu lubuskiego i całego kraju.

§ 4. Przekazanie Stanowiska właściwym organom oraz wspieranie działań zmierzających do realizacji tych inwestycji powierza się Zarządowi Województwa Lubuskiego.

§ 5. Stanowisko wchodzi w życie z dniem podjęcia.

W tej sprawie wypowiedział się także europoseł wybrany w okręgu lubusko-zachodniopomorskim prof. Dariusz Rosati, na antenie Radia Zachód.

Fragment rozmowy redaktora Marcina Sasima z prof. Dariuszem Rosatim, Radio Zachód, 19-02-2015

Marcin Sasim: W woj. lubuskim toczy się dyskusja na temat kopalni miedzi. Mamy dyskusję na temat kompleksu energetycznego Gubin-Brody, ale pojawiła się kwestia kopalni miedzi i zderzenie interesów: kanadyjskiego inwestora Miedzi Copper i KGHM. Jak pan na tę sprawę patrzy?

Dariusz Rosati: Nie jestem ekspertem w tym zakresie, ale z tego co wiem eksploatacja tych bogactw naturalnych jest opłacalna i w związku z tym oczekuję, że władze publiczne stworzą warunki aby przedsiębiorcy prywatni byli w stanie zainwestować. Wystarczy spojrzeć jak eksploatacja miedzi przyczyniła się do rozwoju województwa dolnośląskiego. Tam powstały po prostu ogromne miasta na miejsce właściwie wsi i niewielkich miasteczek. To był olbrzymi skok cywilizacyjny. Kopalnia miedzi okazała się bardzo mocnym czynnikiem kulturotwórczym i cywilizacyjnym i moim zdaniem Lubuskie zasługuje na podobną szansę. Te zasoby rudy miedzi wokół Bytomia Odrzańskiego i w okolicach są do eksploataowania i uważam, że naprawdę nie ma powodu żeby inwestować gdzieś na odległych krańcach świata w sytuacji, kiedy mamy własne zasoby miedzi. Nie ma też specjalnie powodu żeby je zachowywać dla przyszłych pokoleń, bo pieniądze i miejsca pracy są potrzebne już teraz. Podobnie jest z resztą z węglem. Tutaj sprawa jest jeszcze bardziej oczywista. Polska potrzebuje węgla i energetyki. To oczywiście musi być połączenie wydobywania, produkcji energii elektrycznej i przemysłu, który jest energochłonny i tylko wtedy można mówić o takim kompleksowym rozwoju przemysłowym. To jest szansa na co najmniej kilka tysięcy miejsc pracy, a może i więcej. To jest szansa na zastosowanie nowych, ekologicznych, czystych technologii, to jest jednym słowem szansa na rozwój poprzez te efekty mnożnikowe – rozwój całego regionu. Powinniśmy z tej szansy skorzystać.

Marcin Sasim: W przypadku kopalni miedzi jest ok. 8,5 tys. miejsc pracy przy samej kopalni i ok. 20 tys. wokół. Pytanie nasuwa się w takim wypadku, co zrobić z północną częścią regionu, bo absolutnie ta kopalnia jest potrzebna i południe dostani ten zastrzyk, który postawi na mocną silną nogę, ale druga noga może okazać się słabsza. Województwo powinno rozwijać się w całości. Czy zarząd województwa i samorządy powinny już teraz reagować i myśleć jak powinno to wyglądać w przyszłości?

Dariusz Rosati: Decyzję podejmują przedsiębiorcy. Oni muszą dokonać kalkulacji, czy opłaca się uruchomić działalność gospodarczą. Akurat południe województwa ma te dwa atuty: węgiel brunatny i miedź, ale północ ma auty związane z przemysłem przetwórczym, zwłaszcza wykorzystującym kapitał ludzki i kwalifikacje miejscowych pracowników. Pamiętajmy, że pieniądze europejskie, które dostaniemy w najbliższym sześcioleciu będą właśnie szły w pierwszej kolejności na przedsięwzięcia innowacyjne, wykorzystujące nowe technologie i tutaj władze samorządowe powinny zabiegać o to, aby tworzyć warunki do połączenia

działalności produkcyjnej z działalnością naukowo-badawczą. Bo bez tego to pozostaniemy na takim niskim poziomie prostej przetwórczości, dla której są inni konkurenci już, chociażby z Chin z innych krajów rozwijających się. Jeżeli chcemy rzeczywiście na rynku europejskim coś znaczyć musimy rozwijać produkcję wymagającą dużego nakładu kapitału ludzkiego, kapitału intelektualnego. Na to są pieniądze europejskie. Są uczelnie w Gorzowie i w Zielonej Górze, które są gotowe dostarczać absolwentów do tego typu przedsięwzięć, a do władz samorządowych należy stworzenie przyjaznych warunków w postaci właśnie parków technologiczno-przemysłowych czy rozwój strefy ekonomiczne, tak aby stworzyć dobre warunki dla tego rodzaju produkcji.